

# Dr Gary Yates, Jeremiasz, Wykład 28, Jeremiasz 30-33, Etapy Przywrócenia, Część 2

© 2024 Gary Yates i Ted Hildebrandt

To jest dr Gary Yates w swoim nauczaniu na temat Księgi Jeremiasza. To jest sesja 28, Etapy Przywrócenia z Jeremiasza 30-33.

W dalszym ciągu przyglądamy się przesłaniu Jeremiasza o przywróceniu ludu Izraela i nie tylko, po prostu temu, co mówił ówczesnym ludziom, a nawet ludowi Izraela.

Jakie są implikacje przesłania Jeremiasza dla opracowania historii zbawienia? Jak rozumiemy przesłanie Jeremiasza w świetle Nowego Testamentu? Co Bóg robi dzisiaj w Kościele? Oto kilka kwestii, które będziemy kontynuować podczas drugiej sesji, mówiąc o etapach renowacji. Podczas ostatniej sesji dostrzegliśmy pomysł, że obietnice królestwa dane przez proroków są obietnicami, których można doświadczyć teraz, ale są to jednak także obietnice, które w pewnym sensie są niezrealizowane i jeszcze nie zrealizowane. Prorocy mieli cztery podstawowe koncepcje dotyczące tego, czego Bóg zamierza dokonać w przyszłym przywróceniu ludu Izraela.

Po pierwsze, miał nastąpić powrót na ląd.

Po drugie, miała nastąpić odbudowa miast, zwłaszcza odbudowa Jerozolimy i świątyni.

Po trzecie, miał nadejść nowy Dawid, który będzie panował nad ludem.

A po czwarte, błogosławieństwa, jakie Bóg da Izraelowi, rozciągną się na narody. Zatem, gdy dochodzimy do Nowego Testamentu, te rzeczy dopełniają się w Chrystusie. Osiągnęliśmy etap spełnienia, w którym nadeszło królestwo Boże, ale mimo że królestwo zostało zainaugurowane, nie zostało jeszcze zakończone.

Podczas naszej ostatniej sesji rozmawialiśmy o trzech etapach renowacji. Pierwszym etapem odnowy był powrót z wygnania, który nastąpił, gdy lud powrócił do kraju po wydaniu dekretu Cyrusa. Cyrus i Persowie pokonali Babilończyków w 538 r.

Wkrótce potem Cyrus wydał dekret zezwalający Żydom na powrót do Jerozolimy. Mogli odbudować świątynię. Mogli wielbić Pana.

Mogli żyć na swojej ziemi. To był początek tego, co przepowiedział Jeremiasz. Jeremiasz powiedział, że za 70 lat Pan sprowadzi wygnańców z Babilonu.

Jednakże drugi etap tego przywrócenia ma miejsce wraz z pierwszym przyjściem Jezusa. Kiedy dochodzimy do końca ery proroczej w Starym Testamencie, a następnie przez okres międzytestamentowy i do ery Nowego Testamentu, widzimy, że lud Izraela nadal obowiązywał na wygnaniu. Nadal byli pod uciskiem.

Nadal byli w niewoli cudzoziemców. Nadal znajdowali się w cięższej niewoli grzechu. I tak Jezus przychodzi podczas swego pierwszego przyjścia, aby wprowadzić w życie obietnice złożone przez proroków dotyczące odrodzenia Izraela i jego powrotu z wygnania.

Obecny aspekt nowego przymierza, którym dzisiaj cieszymy się jako wierzący, został spowodowany przez krzyż i śmierć Jezusa. Jeremiasz mówi o nowym przymierzu. Daje nam to proroctwo w 31 rozdziale Jeremiasza.

Wypełnienie tego nowego przymierza staje się skuteczne poprzez śmierć Jezusa. Pamiętajcie, że kiedy Bóg ustanowił przymierze z Izraelem, stare przymierze zostało ustanowione przez ofiarę i pokropienie ludu krwią. Nastąpiła śmierć, która wprowadziła w życie to stare przymierze.

Następuje śmierć, która powoduje, że nowe przymierze staje się skuteczne. I były dwie główne rzeczy, które zostały nam zapewnione. Istnieją dwa główne aspekty błogosławieństw Nowego Przymierza, które zostały nam dane dzięki śmierci Chrystusa.

Po pierwsze, mamy obiecane radykalne przebaczenie grzechów, że Pan nie będzie już więcej pamiętał naszych grzechów, ponieważ złożono za to doskonałą ofiarę. Mamy także duchowe uzdolnienia i duchowe wzmocnienie, które wynika z nowego przymierza, gdy Bóg wypisuje swoje prawo na naszych sercach. A kiedy umieścimy obietnicę z Jeremiasza 31 obok innych proroctw Starego Testamentu, takich jak Ezechiel 36, rozumiemy, że pisanie prawa na sercach, duchowe wzmocnienie pochodzi od Boga, który wylewa swego ducha na swój lud.

W noc Ostatniej Wieczerzy, kiedy czytamy ten fragment ostatniej sesji, Łukasza, rozdział 22, werset 30, Jezus mówi do uczniów: Ten kielich, który za was będzie wylany, jest Nowym Przymierzem we krwi mojej. Zatem tak jak była krew, która ustanowiła stare przymierze z Izraelem w czasach Mojżesza, jest też krew i ofiara o znacznie większej wadze i znacznie większej wartości, która również wprowadza w życie nowe przymierze. Jest to zwłaszcza idea, ten nowy aspekt nowego przymierza, sposób, w jaki to wszystko zostaje wprowadzone w życie przez śmierć Jezusa.

Jest to myśl szczególnie ważna w Liście do Hebrajczyków. A List do Hebrajczyków będzie uczył o Jezusie. On jest naszym doskonałym arcykapłanem.

Nie składał po prostu ofiar ze zwierząt i krwi zwierzęcej za nasze grzechy. Złożył doskonalszą ofiarę. Nie tylko służył w ziemskim przybytku czy w ziemskiej świątyni, która była jedynie cieniem niebiańskiej świątyni.

Przez swoją ofiarę faktycznie przeszedł do samej obecności Boga w niebie. Jako doskonały arcykapłan złożył doskonałą ofiarę. W wyniku tej doskonałej ofiary zawarł i pośredniczył dla nas nowe przymierze z Bogiem, które jest znacznie lepsze od starego przymierza, które było związane z Lewitami, ofiarami ze zwierząt, ziemskim przybytkiem, a następnie świątynią w Jerozolimie .

Zatem Jezus złożył doskonałą ofiarę. Jest doskonałym arcykapłanem. I tak w Liście do Hebrajczyków, rozdział 8, werset 7, jest napisane, że gdyby bowiem pierwsze przymierze było bezbłędne, nie byłoby powodu szukać drugiego.

Wytyka im bowiem błędy, gdy tak mówi, a następnie w Liście do Hebrajczyków, rozdział 8, wersety 8–12, znajduje się cytat z Jeremiasza 31, wersety 31–34. W rzeczywistości jest to najdłuższy cytat ze Starego Testamentu w jakiegokolwiek części Nowy Testament. A więc fragment, który był oczywiście ważny dla wczesnego kościoła i oczywiście ważny dla autora Listu do Hebrajczyków.

To, co Jeremiasz obiecał narodowi Izraela, jest tym, czego doświadczamy dzisiaj jako Kościół. Te błogosławieństwa weszły w życie. Nie ma dwóch nowych przymierzy.

Nie ma dwóch różnych ludów Bożych. Cieszymy się błogosławieństwami nowego przymierza, które Bóg obiecał przez proroków, dzięki dziełu Jezusa. I jest ten długi cytat w 8. rozdziale Listu do Hebrajczyków z 31. rozdziału Jeremiasza, który sprawia, że ta kwestia jest, jak sędzę, krystalicznie jasna.

OK, możesz bezpośrednio powiązać to, co Jeremiasz obiecał narodowi Izraela, z tym, co mamy dzisiaj jako wierzący w Jezusa Chrystusa. Dlaczego jest taka możliwość? Stało się tak dzięki doskonałej ofierze Jezusa. List do Hebrajczyków, rozdział 10, wersety od 10 do 14, powróci do tej samej idei.

I oto, co tam jest napisane. Mówi, że przez tę wolę zostaliśmy uświęceni przez ofiarę ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze. Jaka była prawda o ofiarach Starego Testamentu? Musiały być oferowane cyklicznie.

Dzień pojednania i ofiary, ofiara za grzech zarówno za kapłana, jak i za lud, musiały być składane raz w roku. A jeśli ta coroczna ofiara nie została spełniona, nie było pojednania. Ludziom nie pozwolono by żyć w obecności Boga, gdyby grzech ten nie został uporany z powtarzającymi się konsekwencjami.

Zatem Jezus złożył wyższą ofiarę, ponieważ złożył ją tylko raz. Jak mówi List do Hebrajczyków, a każdy kapłan codziennie służy mu, składając wielokrotnie te same

ofiary, które nigdy nie mogą zgładzić grzechów. To znaczy, w Starym Testamencie istniało pojednanie, ale w prawdziwym tego słowa znaczeniu ofiary ze zwierząt nie mogły w pełni rozwiązać problemu grzechu.

Nie mogli w pełni wpłynąć na radykalne przebaczenie obiecanie w nowym przymierzu. Nie mogli zapewnić duchowego uzdolnienia, które nastąpi, gdy śmierć Chrystusa przyniesie miłość Bożą do naszych serc. Przynosi dar Ducha Świętego.

Śmierć Jezusa dokonuje czegoś, czego stare przymierze i te stare ofiary nigdy nie byłyby w stanie dokonać. Jest napisane w wersecie 12, ale kiedy Chrystus złożył na zawsze jedną ofiarę za grzechy, zasiadł po prawicy Boga i czekał od tego czasu, aż jego wrogowie staną się podnóżkiem jego stóp. Tak więc obietnice królestwa zostały zapoczątkowane i zainaugurowane przez śmierć Jezusa.

A Jezus przez swoją śmierć, potem zmartwychwstanie i wniebowstąpienie, gdzie zajął stanowisko po prawicy Ojca, panuje po prawicy Boga. Wkroczył w nowy aspekt panowania swego królestwa dzięki doskonałemu dziełu, które wykonał dla nas na krzyżu. Istnieje nowy aspekt królestwa Bożego, który powstał w wyniku dzieła Jezusa.

Zatem Biblia może mówić o królestwie Bożym na kilka różnych sposobów. Może mówić o tym, że królestwo Boże jest wieczne. Jest suwerennym królem.

Robi wszystko, czym jest, i było to prawdą od samego początku czasów, zanim w ogóle powstał świat. Zawsze tak było. Zawsze tak będzie.

To jest w terażniejszości. Ale Biblia może również mówić o królestwie Bożym jako o czymś nowym, czymś eschatologicznym, a ta era Boga inaugurującego i inicjującego swoje panowanie w nowy sposób dopełniła się poprzez śmierć, pogrzeb, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie Jezusa. A potem mówi: „...bo jedną ofiarą udoskonalił na zawsze tych, którzy dostępują uświęcenia”. A Duch Święty świadczy o nas, mówiąc: Takie jest przymierze, które zawrę z nimi po tych dniach.

I znowu w 10. rozdziale Listu do Hebrajczyków znajdujemy długi i długi cytat z Jeremiasza 31, wersety 31 do 34. Zatem obietnica Jeremiasza dotycząca nowego przymierza jest ważna nie tylko dla teologii Księgi Jeremiasza. Jest to ważne nie tylko dla przesłania proroków Starego Testamentu.

Jest to kluczowy fragment, który pomaga nam zrozumieć, czego Jezus dokonał dla nas przez swoją śmierć. To umożliwienie, to wzmocnienie, ta przemiana, którą przyniosło nowe przymierze, jest czymś, czego już doświadczamy w Jezusie. Argument autora Listu do Hebrajczyków jest taki, że List do Hebrajczyków został napisany do grupy ludzi, którzy myśleli o powrocie do swoich starych żydowskich zwyczajów, powrocie do ofiar, powrocie do Prawa Mojżeszowego, powrocie do

ziemskiej świątyni i wszystkich tych rzeczy które były związane ze starym przymierzem.

A autor Listu do Hebrajczyków ma na myśli: dlaczego miałbyś kiedykolwiek chcieć wrócić do starego przymierza, skoro już doświadczasz eschatologicznych błogosławieństw nowego przymierza? Dlaczego chcesz wrócić do ofiar ze zwierząt, skoro masz wzmacniającą i doskonałą ofiarę Jezusa, która wprowadziła w życie to nowe przymierze? Dlaczego chcesz wracać do Starego Przymierza i Prawa Mojżeszowego oraz do porażki i śmierci, jakie ono przyniosło, skoro mamy życie, w którym Bóg wypisał swoje prawo na naszych sercach i możemy żyć dla Niego? Zatem cytaty z Jeremiasza 31 są bardzo ważne dla argumentacji z Listu do Hebrajczyków, aby powiedzieć, dlaczego Jezus jest dla nas tak ważny. Oto dlaczego nie chcemy wracać do starego przymierza. Jezus jest doskonałym arcykapłanem, który przyniósł te błogosławieństwa radykalnego przebaczenia, wzmocnienia i uzdolnienia, i nie ma powodu, dla którego mielibyśmy kiedykolwiek chcieć tam wrócić.

Myślmy więc o błogosławieństwach nowego przymierza, których doświadczamy. W ten sposób Bóg przemienił nasze życie. Gdy głosimy ewangelię i dzielimy się Chrystusem z ludźmi oraz widzimy duchową przemianę, jakiej Bóg dokonuje w życiu ludzi, taka jest rzeczywistość nowego przymierza.

To jest moc, którą Jezus ma do zmiany życia, ponieważ wprowadza w życie dokładnie to, co obiecał Jeremiasz. Zatem w teologii Nowego Testamentu istnieje ważny związek pomiędzy obietnicą Jeremiasza dotyczącą nowego przymierza a realizacją, wprowadzeniem w życie lub inauguracją błogosławieństw tego przymierza poprzez śmierć Jezusa. Pierwszym etapem był powrót z wygnania.

Na drugim etapie Jezus przychodzi, aby ogłosić błogosławieństwa królestwa, błogosławieństwa przywrócenia i dokonuje tego poprzez swoją doskonałą ofiarę i doskonałą śmierć. Kiedy o tym myślimy, istnieje jeszcze jedno połączenie pomiędzy Jezusem, Jeremiaszem i krzyżem, które uważam za absolutnie fascynujące i o którym chciałbym porozmawiać przez kilka minut. Aby to zrobić i pomóc nam dostrzec dalszy związek między Jezusem, Jeremiaszem i krzyżem, musimy wprowadzić w to i dyskusję Księgę Izajasza.

Księga Izajasza mówi o słudze Pana i mówi o indywidualnym słudze Pana, którego misją będzie zbawienie i przywrócenie Izraela jako narodowego sługi Pana. W teologii Izajasza Bóg uczynił Izrael swoim narodem służebnym, aby głosił i głosił narodom Jego chwałę, lecz oni zawiedli w swojej misji służby Bożego. Izajasz mówi w rozdziale 42: Mój lud, Izrael, jest ślepym i głuchym sługą.

Mieli prowadzić inne narody do Boga. Nie potrafili nawet znaleźć własnej drogi do Boga. Zamiast odzwierciedlać Boga wobec narodów poprzez posłuszeństwo prawu, stali się nieposłuszni.

W teologii Izajasza musi być stwierdzenie, że niepowodzenie sługi narodowego wymaga indywidualnego sługi, który przywróci relację przymierza między Bogiem a Izraelem. Księga Izajasza skupia się na tym indywidualnym słudze w serii tak zwanych pieśni służebnych. Te pieśni służebne można znaleźć w rozdziałach 42, 49, 50 i 53.

Jako chrześcijanie wszyscy jesteśmy ogólnie zaznajomieni z fragmentem cierpiącego sługi z Księgi Izajasza 53. W jaki sposób ten indywidualny sługa wypełniłby swoją misję? Jak przywróci sługę narodowego? W jaki sposób mógłby zapewnić im przebaczenie i uporać się z problemem grzechu? Cóż, ostatecznie rozdział 53 mówi, że ten indywidualny sługa, aby wypełnić misję daną mu przez Boga w celu odnowienia ludu, musiałby umrzeć i musiałby złożyć swoje życie jako ofiarę za grzech za lud. Bogu spodobało się go zmiażdżyć i poddać przez to cierpienie, aby mógł doprowadzić do zbawienia ludu Izraela.

Izajasz 53:6 mówi: my wszyscy, lud Izraela, zbłądziliśmy i wszyscy jak owce zwróciliśmy się na własną drogę, ale Pan zrzucił na Niego winę nas wszystkich. I ponieważ ten sprawiedliwy sługa, który sam jest całkowicie niewinny, ofiarowuje się za lud Izraela, Bóg przyjmuje go jako ofiarę za grzech za lud, a jego śmierć ostatecznie powoduje przywrócenie sługi narodowego. Dobra.

Być może powiecie: myślałem, że mówimy o Jeremiaszu i nowym przymierzu. I dlaczego gubimy się tutaj z Izajaszem i cierpiącym sługą? Cóż, tylko kilka innych rzeczy. Kiedy myślimy o słudze z Księgi Izajasza, pojawia się pytanie: kim jest ten sługa? Wiesz, skąd go znamy? Jak go rozpoznajemy? Jako chrześcijanie od razu myślimy, że cierpiącym sługą jest Jezus.

Izajasz 53 to prorocstwo o krzyżu. Dzieje Apostolskie rozdział 8, kiedy jednostka etiopska czyta ten fragment, a Filip mu wyjaśnia, mówi, powiem ci, że tak się to spełniło w Jezusie. Rozumiemy, że Jezus jest cierpiącym sługą.

Kiedy jednak wrócimy do Księgi Izajasza i spojrzymy na nią w kontekście tego prorocstwa, tożsamość tego sługi nie będzie do końca jasna. Jest nieco tajemniczo i zacieniony. W pewnym sensie możemy go zobaczyć, jakbyśmy patrzyli przez miękkie obiektyw aparatu, i możemy zobaczyć cienie na sylwetce, ale dokładna tożsamość tej postaci nie jest tak oczywista na podstawie samej Księgi Izajasza.

I pamiętajcie o etiopskim eunuchu z 8 rozdziału Dziejów Apostolskich, kiedy czyta ten fragment, pyta: O kim tu mowa? Czy chodzi o Izajasza? Czy chodzi o kogoś innego? Kiedy czytam Izajasza, pojawia się również to pytanie. Ktoś powiedział, że cierpiący sługa opisany jest w Księdze Izajasza w ten sposób, że jest on przedstawiony jako nowy Mojżesz, który pełni różne role proroka, kapłana i króla. Ostatecznie wypełni się to w Jezusie.

Ale tak jak ta osoba jest opisana przez Izajasza, jedna osoba opisał ją w ten sposób, Pan przedstawia tę postać, która przyjdzie i zbawi Izraela. I w pewnym sensie, opisując go, pozostawia otwarty opis stanowiska. W drugiej połowie Księgi Izajasza wisi niemal znak wzywający do pomocy.

Kim jest ta postać, która będzie służącą? Kto będzie tym nowym Mojżeszem, który odnowi lud, spełni rolę proroka, kapłana i króla oraz doprowadzi do tego nowego exodusu oraz wybawienia i odnowienia, o których mówili prorocy? Cóż, kiedy cała ta koncepcja indywidualnego sługi zaczyna się sprawdzać, kiedy zostaje tam umieszczony ten otwarty opis stanowiska, potrzebna jest pomoc, Izrael potrzebuje wybawiciela; w Starym Testamencie zaczyna się wydawać, że tę rolę pełnią różne osoby. W pewnym sensie sam prorok Izajasz jest postacią przypominającą sługę. I on jest proroczym zwiastunem, który zwiastuje, Panie, nadejście czasu łaski Bożej, uwolnienia więźniów.

Izajasz w pewnym sensie jest postacią przypominającą sługę. Ale kiedy dochodzimy do Księgi Jeremiasza, w końcu wracamy do Jeremiasza. Oto dokąd zmierzałem. Jeremiasz pod wieloma względami jako prorok, wypełniając swoje prorocze zlecenie i swoje powołanie od Boga, bardzo przypomina nam opisanego sługę Pana, tego indywidualnego sługę, który cierpi w wypełnianiu swojej misji.

Pamiętajcie o pieśniach sług z Izajasza 42, 49, 50 i 53. Pieśni sługi z Izajasza 50 wersetów od czwartego do dziewiątego mówią nam, że indywidualny sługa będzie posłuszny Bogu. Będzie wierny swojemu powołaniu, co od razu stwarza bezpośredni kontrast między nim a narodem.

Odda swoje plecy, aby go pobito, zostanie zawstydzony, a następnie usprawiedliwiony. Mamy więc proroka powołanego przez Boga, który wypełnia swoją misję, jest bity po plecach, zawstydzany, a potem Bóg ostatecznie go usprawiedliwia. Cóż, prawie słyszymy echa 20 rozdziału Jeremiasza.

Jeremiasz głosi przesłanie o konieczności poddania się Babilonowi. Przypomina ludziom o niewierności przymierzy i grzechach, które popełnili. I mówi nam w Jeremiaszu 20, że z tego powodu zostaje aresztowany, a kapłan imieniem Pasher bije Jeremiasza i wtrąca go do więzienia.

Wygląda na to, kto będzie odpowiadać na ten otwarty opis stanowiska? Cóż, Jeremiasz z pewnością tak zrobił do tej pory. Izajasza 53, w tym wspomniałem fragmencie o cierpiącym słudze i we wspomniałem fragmencie Starego Testamentu, przypominającym nam o tym, co Jezus zrobiłby dla nas. Oto opis sługi, Izajasz 53, wersety siódmy i ósmy.

Był uciskany i uciskany, a nie otworzył ust swoich. Jak baranek prowadzony na rzeź i jak owca przed stryżeniem milczy, tak On nie otworzył ust swoich. OK, jeśli to jest

otwarty opis stanowiska cierpiącego sługi, gdybym to czytał, nie byłaby to praca, o którą chciałbym się ubiegać.

Pod wieloma względami, gdy Bóg dał Jeremiaszowi swoje powołanie, a Jeremiasz zdał sobie sprawę, z czym wiąże się to całe powołanie, był to zakres obowiązków, na który niekoniecznie był gotowy. Ale terminologia użyta tutaj do opisanego cierpiącego sługi będzie użyta u Jeremiasza do opisanego cierpienia, którego użyto tutaj u Izajasza, będzie użyta do opisanego cierpienia Jeremiasza. Zauważcie, że jest tam napisane, że był prowadzony jak baranek na rzeź i został wycięty z krainy żyjących.

W 11. rozdziale Jeremiasza, w wersecie 19., gdy Jeremiasz modli się w jednej ze swoich lamentów i w jednej ze swoich spowiedzi przed Panem, mówi o swoim powołaniu oraz o całym cierpieniu i molestowaniu, którego doświadczył. W tym fragmencie mówi o tym, że mieszkańcy jego rodzinnego miasta Anatot chcą go zabić. I Jeremiasz opisuje siebie w ten sposób.

Mówi, że byłem jak łagodny baranek prowadzony na rzeź. Nie wiedziałem, że knują przeciwko mnie spiski, mówiące: Zniszczmy drzewo wraz z jego owocami i wyeliminujmy go z krainy żyjących. Zatem koncepcja baranka prowadzonego na rzeź i odcięcia go od krainy żyjących, ta terminologia używana w odniesieniu do sługi w Izajaszu 53, jest używana w odniesieniu do Jeremiasza w Jeremiaszu 11.

Nie będziemy teraz wdawać się w najważniejsze kwestie dotyczące tego, który tekst był pierwszy, daty Izajasza i tak dalej. Chcę, żebyśmy to zrozumieli: w tym otwartym opisie stanowiska dotyczącym cierpiącego sługi, który ostatecznie odnowi swój lud, Jeremiasz pod wieloma względami wydaje się spełniać tę rolę. Wiemy jednak i rozumiemy, że ostatecznie Jeremiasz nie jest tym, który doprowadzi do przywrócenia obiecanego przez proroków.

Jeremiasz zdecydowanie odpowiada na opis stanowiska. Jest wierny powołaniu, jakie nałożył na niego Bóg. I podobnie jak sługa daje się bić.

Czuje się zawstydzony, jest prześladowany, sprzeciwia się, cierpi. Jak baranek jest prowadzony. Jednak ostatecznego dzieła tego sługi nie dokonał Jeremiasz.

Musi być ktoś, kto przyjdzie po Jeremiaszu, kto odpowie i wypełni opis stanowiska w znacznie lepszy sposób. Jeremiasz cierpi prześladowania. I poetycko, jak baranek jest prowadzony na rzeź, a zamysłem jego wrogów jest uśmiercenie go i wykluczenie z krainy żyjących.

Jezus odpowiada na ten opis stanowiska przez cały czas. To, co było poetycką prawdą w przypadku Jeremiasza, jest w rzeczywistości i dosłownie prawdą w przypadku Jezusa. On jest barankiem, który prowadził na rzeź.



I w sposób, w jaki Jeremiasz nigdy nie byłby w stanie tego zrobić, ponieważ sam Jeremiasz jest grzesznym Izraelitą, Jeremiasz, Pan, zapewnia tę ofiarę za grzech i pojednanie. On jest bezgrzesznym, na którego spadają grzechy ludzi. To on jest tym, którego Bóg miażdży i to on staje się ofiarą za grzech, aby mógł odnowić lud.

I może to zrobić, ponieważ jest bezgrzeszny pod każdym względem. Jeremiasz był sługą Pana, mały, który antycypuje i zapowiada dla nas ostatecznego cierpiącego sługę. Ale Jezus był doskonalszym cierpiącym sługą.

Izajasz 53:7 mówi, że jako ostateczny cierpiący sługa, ten człowiek, który przywraca Izrael, nie otworzył ust i nie skarżył się na swoje cierpienie. Cóż, kiedy przypominam sobie wyznania Jeremiasza w rozdziałach od 11 do 20 Jeremiasza, Jeremiasz zdecydowanie czasami otwierał usta. I widzieliśmy, że postąpił sprawiedliwie, ale nie spełnił całkowicie tego, czego oczekuje Izajasz 53.

Izajasz 53, 12 mówi, że cierpiący sługa ostatecznie wstawi się za wieloma. W rezultacie to on będzie tym, który swoją śmiercią przyprowadzi ludzi z powrotem do Boga. To, co widzieliśmy na temat Nowego Przymierza i śmierci Jezusa w Liście do Hebrajczyków, oznacza, że będzie on skutecznie wstawiał się za wieloma.

Cóż, pamiętajcie, co Bóg powiedział do Jeremiasza, Jeremiasz rozdział 7, wersety 16, 11:14, 14:11, 15:1, nie wstawiajcie się za tym ludem, nie módlcie się za nich. Tak więc Jeremiasz, poprzez cierpienia i przeciwności, jakie napotyka, a także poprzez przesłanie nadziei, które daje ludziom, cierpiący sługa przyniesie uzdrowienie Izraela. Jego ranami jesteśmy uzdrowieni.

Jeremiasz ogłosi w Księdze Pocieszenia, że będzie uzdrowienie i lekarstwo dla tych, dla których nie było uzdrowienia. Jednak Jeremiasz nie jest w stanie tego w pełni zrealizować. Obiecuje odrodzenie, które z jego punktu widzenia jest wciąż przyszłością, ponieważ jego życie przewiduje jedynie doskonałego sługę i doskonałą ofiarę, jaką złoży.

A kiedy nadejdzie ta ofiara, błogosławieństwa nowego przymierza mogą stać się rzeczywistością. I właśnie tego doświadczamy dzięki temu, co Jezus dla nas uczynił. A gdy głosimy ewangelię i widzimy zmianę życia ludzi, widzimy ludzi zmagających się z uzależnieniem lub zmagających się z orientacją seksualną lub grzechem seksualnym, niezależnie od tego, czy jest to heteroseksualizm czy homoseksualizm, jak widzimy ludzi zmagających się z alkoholem lub problemy w ich małżeństwie, chciwość lub egoizm, gdy widzimy przemianę ich życia, przypomina nam się, jak Bóg wypisuje prawo swego serca na swoim ludzie.

Kiedy widzimy tę przemianę zachodzącą w naszym życiu i sposób, w jaki Bóg mnie zmienił i nadal zmienia, jestem chrześcijaninem od 40 lat i jest wiele innych sposobów, w których muszę się zmienić, ale moc nowego przymierza jest realna,

ponieważ doskonały sługa złożył ofiarę, która przyprowadza ludzi z powrotem do Boga. Śmierć, która miała mieć wpływ na nowe przymierze, obiecane przez Jeremiasza, już nastąpiła. A gdy przyjrzymy się temu wszystkiemu w Nowym Testamencie, prawdopodobnie mój ulubiony fragment mówiący o umożliwieniu lub wzmocnieniu służby jest związany z obietnicą Jeremiasza dotyczącą nowego przymierza.

Ten fragment znajduje się w 2. rozdziale 2 Listu do Koryntian. Paweł jako apostoł i misjonarz stawia pytanie, które moim zdaniem jest pastorem, nauczycielem, chrześcijańskim pracownikiem, a nawet osobą wierzącą, gdy myślimy o przeżywaniu naszego życia, to pytanie, które powinno przychodzić na myśl od czasu do czasu. Paweł mówi, gdy myślę o niesamowitej odpowiedzialności głoszenia ewangelii, gdy myślę o niesamowitych konsekwencjach służby oraz przesłania i powołania, jakie otrzymałem od Boga, w postaci życia i śmierci wiecznej. Pamiętajcie, że proroków nazywano stróżami i związaną z tym niesamowitą odpowiedzialnością.

Paweł odczuwa ten sam rodzaj obowiązku, ten sam rodzaj odpowiedzialności przed Bogiem, gdy myśli o swojej posłudze apostoła. I zadaje to pytanie. Mówi: kto mógłby być do tego wystarczający? Kiedy myślę o mojej odpowiedzialności jako misjonarza, apostoła za głoszenie tej ewangelii, a ta ewangelia ma konsekwencje w życiu wiecznym i śmierci, kto jest do tego wystarczający? Kto mógłby sam w sobie wykonać to polecenie lub spowodować zmiany w życiu ludzi, jakich pragnie Bóg? Oczywiście odpowiedzią na to pytanie jest to, że nikt z nas nie jest w stanie osiągnąć tych rzeczy w sobie.

Ale niesamowita obietnica nowego przymierza polega na tym, że gdy obietnice i błogosławieństwa nowego przymierza zaczną działać w naszym życiu i zaczną działać w życiu ludzi, którym służymy, Bóg jest tym, który czyni nas wystarczającymi. Paweł dalej mówi w 2 Koryntian 3 wersety 4-6, że nasza wystarczalność pochodzi od Boga. Wystarczalność, którą Bóg zapewnia przez Jezusa Chrystusa, jest powiązana z obietnicami, które Jeremiasz złożył ludowi Izraela i Judy w 31 rozdziale Jeremiasza.

Paweł mówi o mocy nowego przymierza w życiu ludzi, którym służył, i przypomina Koryntianom, czego nowe przymierze dokonało w ich życiu. Myślimy o wszystkich problemach i kwestiach, które występowały w kościele w Koryncie. Paweł wciąż mógłby spojrzeć na ich życie i powiedzieć: „ale wiecie, widzę przemieniającą moc ewangelii”.

Widzę przemieniający wpływ nowego przymierza na wasze życie. A oto co mówi: czy zaczynamy się Tobie polecać? To początek rozdziału trzeciego, czy też potrzebujemy, jak niektórzy, listów polecających do Ciebie lub w Twoim imieniu? Wielu członków kościoła korynckiego kwestionowało posługę Pawła. A on mówi: OK, pomyślimy o moich referencjach.

Czy muszę dać Ci listy zewnętrzne i trzy listy referencyjne pokazujące, że jestem ważnym apostołem Jezusa? Mówi: pomyśl o tym. Mówi, że nie potrzebujemy tego rodzaju listów polecających, ponieważ w wersecie drugim wy sami jesteście naszym listem polecającym. Wiesz, jakiego listu referencyjnego potrzebuje Paweł, aby potwierdzić swoją służbę? Zmienione życie ludzi, którzy dzięki jego służbie usłyszeli ewangelię.

I mówi, że jesteście naszym listem polecającym wypisanym w naszych sercach, aby wszyscy go znali i czytali. I nie mogę powstrzymać się od echa Bożej obietnicy, że napisze prawo serca na swoim ludzie. Ale w tym fragmencie, zmieniając nieco obraz i myśląc o przemianie, jaka dokonana się w jego życiu, Paweł mówi: wy sami jesteście zapisani w naszych sercach.

Nowe przymierze i to, czego Bóg dokonał w moim życiu, pozwoliły mi kochać Cię w ten sposób. I widzę w waszym życiu także skutki nowego przymierza. Dalej rozprawia się z tymi samymi obrazami i mówi: pokazujecie, że jesteście dostarczoną przez nas listem od Chrystusa, napisanym nie atramentem, ale duchem Boga żywego.

Transformacja, która zaszła w twoim życiu, odzwierciedla się w mocy ducha. A ten list, ten list polecający, oparty na waszym życiu, odzwierciedla moc działania Ducha Świętego, obiecaną przez nowe przymierze. I zostało to zapisane w naszych sercach, ponieważ nowe przymierze również nas przemieniło.

Zatem nowe przymierze i obietnice królestwa, które dał nam Jeremiasz, mają aspekt „teraz” i „jeszcze nie”. Pamiętajcie, że pierwszym etapem był powrót z wygnania. Etap drugi następuje wraz z pierwszym przyjściem Jezusa i ma na niego wpływ śmierć Chrystusa.

Jako wierzący w Jezusa doświadczamy teraz tych błogosławieństw i korzyści. Nie ma dwóch nowych przymierzy: nowego przymierza, które Bóg zawarł dzisiaj z kościołem i nowego przymierza, które Bóg zawarł z Izraelem w przyszłości.

Istnieje jedno nowe przymierze i właśnie teraz doświadczamy jego błogosławieństw. Dobra. Wszystko to rodzi kolejny problem interpretacyjny.

Jak wicie, wciąż podnosimy coraz więcej problemów i pytań, pracując nad teologią tego zagadnienia. Obecne korzystanie z nowego przymierza przez naśladowców Jezusa rodzi dla mnie interesujące pytanie. Wróć do Jeremiasza 31, werset 31.

Zawrę nowe przymierze z domem Izraela i domem Judy. Kto konkretnie jest odbiorcą nowego przymierza? Jest to dom Izraela i dom Judy. Zatem pytanie brzmi: oto mój problem, moje pytanie.

Jeśli nie jesteśmy Żydami i ja nie jestem Żydem, nie należę do domu Izraela ani do domu Judy, jak możemy uzyskać błogosławieństwa tego, co Bóg obiecał Izraelowi? Dobra. Obietnica Nowego Przymierza, dom Izraela, dom Judy. Czy to dotyczy tylko Izraela? Myślę, że musimy to zrozumieć i przeszliśmy od Starego Testamentu do Nowego Testamentu.

Myślę, że teraz musimy cofnąć się i przejść od Jeremiasza do reszty historii Starego Testamentu i całego Bożego programu przymierza. To, co Bóg robi w nowym przymierzu, ostatecznie powraca i powoduje wypełnienie tego, co Bóg obiecał we wszystkich innych przymierzach, które były częścią historii zbawienia Starego Testamentu. Nowe przymierze, które Bóg obiecał Izraelowi i Judzie w Księdze Jeremiasza i innych tekstach proroczych, jest powiązane ze wszystkimi innymi obietnicami przymierza, które Bóg zawarł z Izraelem wcześniej.

Widzicie, różne przymierza w Starym Testamencie nie są, tutaj jest jedno przymierze, jest odizolowane, jest czymś odrębnym. Oto kolejne przymierze: Bóg uczyni coś innego. Istnieje trzecie przymierze: Bóg zmienia swoją strategię.

Tak naprawdę wszystkie przymierza są ostatecznie ze sobą powiązane i stanowią część jednego planu i jednego programu. Ostatecznie łączą się one ze sobą i ostatecznie łączą się z Jezusem. A obietnica nowego przymierza, którą Bóg dał Izraelowi, ostatecznie wywodzi się z przymierza, które Bóg zawarł z Abrahamem.

I pamiętajcie o obietnicach przymierza, które Bóg dał Abrahamowi. Powiedział: Uczynię z was wielki naród. Dam ci ziemię, a przez ciebie wszystkie narody na ziemi będą błogosławione. Boży zamysł i Boży zamysł w przymierzu Abrahamowym, które poprzedza nowe przymierze, jest takie, aby wszystkie błogosławieństwa, jakich Bóg udzieli ludowi Izraela, miały ostatecznie stać się źródłem i narzędziem błogosławieństwa dla świata jako całości i dla narodów .

Bożym zamysłem zawsze było użycie Abrahama, Izraela, jako potomków Abrahama, aby sprowadzić i być narzędziem Jego błogosławieństwa. Miały być królestwem kapłanów. Będą pośredniczyć w udzielaniu tych błogosławieństw wszystkim innym narodom.

Jako dzisiejszy kościół, jako naśladowcy Jezusa, mamy dostęp do błogosławieństw nowego przymierza dzięki obietnicom przymierza Abrahamowego. OK, powtórzę to jeszcze raz. Dostajemy błogosławieństwa nowego przymierza dzięki obietnicom zawartym w przymierzu Abrahamowym.

Jeśli Jezus jest nasieniem Abrahama, jak mówi 3 rozdział Galacjan, że nim jest, i jeśli Jezus jest ostatecznie tym, przez którego wypełniają się obietnice przymierza Abrahamowego, to poprzez tę obietnicę przymierza przechodzimy do błogosławieństw i korzyści nowego przymierza, które jest obiecane przez Jeremiasza.

Przymierze Abrahamowe mówi, że w Tobie będą błogosławione wszystkie narody ziemi. Błogosławieństwo, które jest szczególnie dane poprzez nowe przymierze obiecane przez Jeremiasza, radykalne przebaczenie ich przeszłych grzechów oraz umożliwienie i wzmocnienie na przyszłość, poprzez Abrahama, poprzez przymierze Abrahamowe, te obietnice są dane tym, którzy są naśladowcami Jezusa.

Wszystkie te przymierza ostatecznie znajdują swoje wypełnienie w Chrystusie. A ponieważ jesteśmy w Chrystusie, stajemy się odbiorcami tych korzyści i błogosławieństw. Dobra.

Miejmy nadzieję, że to pomoże znaleźć odpowiedź na ten problem. W jaki sposób my, poganie, możemy spełnić obietnice z Jeremiasza 31:31? Cóż, dzieje się to za pośrednictwem przymierza Abrahamowego. Ale to rodzi dla nas inny problem.

Kontynuuj zajmowanie się problemami i pytaniami tutaj. Wzmianka o Abrahamie i Izraelu oraz przymierza Starego Testamentu, a w szczególności stwierdzenie z Jeremiasza 31, że Bóg zawiera to nowe przymierze z domem Izraela i domem Judy, przypomina nam, że w końcu istnieje trzeci etap do odnowienia i obietnice królestwa. Dużo czasu spędziliśmy na rozmowach o pierwszym etapie i powrocie z zesłania.

Rozmawialiśmy o drugim etapie i początku królestwa, a także wprowadzeniu w życie i inauguracji błogosławieństw przymierza poprzez pierwsze przyjście Jezusa oraz o tym, jak te korzyści urzeczywistniają się w naszym życiu i przemieniają je poprzez śmierć Jezusa. Chrystus. Istnieje jednak trzeci etap spełnienia obietnic Królestwa Bożego, który dopełnia historię zbawienia i w pełni wprowadza w życie wszystkie błogosławieństwa królestwa, wszystkie błogosławieństwa eschatologiczne, które Bóg obiecał przez proroków Starego Testamentu. Etap drugi nastąpił dla nas podczas pierwszego przyjścia Jezusa.

Staje się to realne w twoim indywidualnym życiu, kiedy wierzysz, ufasz i przywłaszczasz sobie to, co Chrystus dla ciebie zrobił. Trzeci etap ostatecznego wypełnienia obietnic przywrócenia królestwa Nowego Przymierza złożonych przez Jeremiasza i proroków Starego Testamentu nastąpi w końcu podczas drugiego przyjścia Jezusa. Wierzę, że etap trzeci będzie obejmował kilka ważnych rzeczy.

Po pierwsze, królestwo Boże zostanie w pełni ustanowione, gdy Jezus przyjdzie, aby rządzić i królować. To znaczy wszedł w nową fazę i nowy aspekt swego królestwa poprzez swoją śmierć, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie w związku ze swoim pierwszym przyjściem, ale wciąż czekamy na pełną, końcową manifestację królestwa Bożego i nastąpi to podczas Jego powtórnego przyjścia. Czytamy o tym w Apokalipsie 19.

Jezus powraca jako potężny wojownik. Niszczy swoich wrogów. Dokonuje sądu ostatecznego, a następnie ustanawia królestwo pokoju, które zostało nam opisane w 20. rozdziale Objawienia.

Drugą rzeczą, która wydarzy się na trzecim etapie wdrażania obietnic przywrócenia Nowego Przymierza, będzie to, że prawo Boże zostanie ostatecznie i całkowicie zapisane w sercach Jego ludu. I nawet nasza zdolność do grzechu zostanie nam odebrana. Widzicie, poprzez śmierć Jezusa, mamy to nowe uzdolnienie.

Prawo Boże zostało zapisane w naszych sercach. Duch został w nas wszczepiony, a my mamy pragnienie i wewnętrzne uzdolnienia wzmocnione przez Boga, abyśmy prowadzili życie, jakim Bóg chce, abyśmy żyli. 2 Piotra 1 mówi, że otrzymaliśmy wszystko, co potrzebne do życia i pobożności.

Ale siódmy rozdział Listu do Rzymian przypomina nam, że w naszym życiu obowiązuje inne prawo, a jest to prawo grzechu i rzeczywistość naszej grzesznej natury, i nadal z tym żyjemy. I dlatego podczas jednej z naszych wcześniejszych sesji rozmawialiśmy o tym, że John Goldingay mówi: „Wiesz, kiedy patrzysz na życie wierzących w Nowym Testamencie, czasami nie wydaje się ono wcale różnić od życia wierzących” ludzie w starym. Dzieje się tak dlatego, że wciąż zmagamy się z problemem grzechu.

I tak będzie aż do czasu, gdy królestwo przyjdzie w pełni i Bóg przemieni nas całkowicie, abyśmy nie żyli już w nieśmiertelnych ciałach, które muszą zmagać się z grzechem. To także część trzeciego etapu. Ale wierzę też i wiem, że są naprawdę dobrzy bibliści, którzy, jak wiecie, nie zgodziliby się z tym lub mają inne idee lub perspektywy, ale wierzę też, że trzeci etap tego spełnienia, ostateczna manifestacja królestwa Boże, ostateczne uznanie, wypełnienie i realizacja obietnic przymierza oraz przywrócenie, które było przewidziane przez proroków Starego Testamentu, będzie również oznaczać odrodzenie ludu Bożego, Izraela.

Wierzę, że konkretne obietnice przymierza, które Bóg dał narodowi Izraela, oraz konkretne rzeczy i sposoby, w jakie Bóg działa w i przez lud Izraela, są tak ważne dla historii zbawienia, że te konkretne obietnice, które Bóg dał lud Izraela również znajdzie swoje spełnienie w tym ostatecznym spełnieniu. Ponownie, oczywiście mamy różne opinie na ten temat w Kościele i istnieją różne systemy teologiczne. I nie jest to test duchowości, w co wierzysz w tych konkretnych kwestiach, ale mamy pewne systemy teologiczne, które chcą dla nas podkreślić, że obietnice odrodzenia dane przez proroków są wypełniane duchowo i w przenośni w Kościele i przez Kościół

Mamy inne systemy teologiczne, które podkreślają, że obietnice królestwa dane Izraelowi dosłownie wypełnią się w narodzie i narodzie izraelskim. Czasami w różnym stopniu, w zależności od tego, jak rygorystycznie i w pełni widzimy to wdrożone. Mamy więc te dwa różne systemy.

Niektórzy mówią, no wiesz, obietnice królestwa, które Bóg dał Jeremiaszowi i innym prorokom. W przerośni spełniają się one w kościele. Inne systemy teologiczne, które mówią: nie, zostaną dosłownie wypełnione przez lud Izraela. I myślę, że po tym, jak zacząłem czytać jednocześnie Stary i Nowy Testament, zrozumiałem, że nie jest to pytanie albo-albo.

Nie jest to po prostu kwestia tego, czy zostanie ono wypełnione w przerośni i duchowo w Kościele, czy też dosłownie i w sposób rzeczywisty przez naród Izraela. Myślę, że jest to jedno i drugie. A historia zbawienia wiąże się z tym, że tak, w obecnym aspekcie królestwa Bożego, w obecnej części tego i tego, czego doświadczamy w związku z nowym przymierzem z powodu tego, czego Jezus dokonał przez swoją śmierć, doświadczamy błogosławieństw nowego przymierza i obietnice dane Izraelowi w przerośni wypełniają się w dzisiejszym kościele.

Staliśmy się nowym Izraelem. Rozdział 3 Listu do Filipian mówi, że jesteśmy prawdziwym obrzezaniem. Dwunastu apostołów, których Jezus wyznaczył, w jakiś sposób reprezentuje dla nas nowy początek dla ludu Bożego.

I jest jeden lud Boży, a nie dwa ludy Boże. I jest jedno nowe przymierze, a nie dwa nowe przymierza. W ten sposób w symboliczny sposób doświadczamy błogosławieństw nowego przymierza i królestwa.

Wierzę jednak, że obietnice, które Bóg złożył Izraelowi, są tak ważną częścią historii zbawienia, że wierność Bożego przymierza wymaga, aby Bóg dotrzymywał tych obietnic również wobec ludu Izraela. Już w 12. rozdziale Księgi Rodzaju Bóg zaczął działać za pośrednictwem narodu izraelskiego. Wierzę, że specyficzny dla Izraela aspekt historii zbawienia przetrwał aż do samego końca.

Dlatego wierzę, że te obietnice odrodzenia, które Bóg dał narodowi Izraela przez proroka Jeremiasza, dotyczące ich ziemi, ich powrotu, są tak ważne. Są tak wrodzeni w przesłanie Starego Testamentu. Jest coś, co słyszy się raz za razem, a są one tak ważne w historii o tym, czego Bóg dokonuje, sprowadzając swoje królestwo na ziemię, że nie spełniają się one po prostu duchowo w kościele.

Obietnice te spełnią się, gdy Bóg będzie działał, aby doprowadzić do odrodzenia samego ludu Izraela. Chcę wrócić do Jeremiasza i podkreślić kilka miejsc, w których zaczynamy rozumieć, jak ważne jest to konkretne zobowiązanie, które Bóg podjął wobec Izraela, jak ważne jest to w zamyśle Boga i jak ważne są te konkretne obietnice przymierza, które Bóg złożył do Izraela. Jak bardzo odgrywają one rolę w przesłaniu proroków? I otrzymujemy odpowiedź, że mają one ogromne znaczenie.

Posłuchajcie, co Bóg mówi o Izraelu, Jeremiasz rozdział 31, wersety 35 do 37. Tak mówi Pan, który daje słońce za światło w dzień, a ustalony porządek księżyca i gwiazd

za światło w nocy, który wzburza morze tak że szumią jego fale, Pan Zastępów – imię jego. Jeśli ten ustalony porządek odejdzie, o jakim stałym porządku mówimy? Stały porządek, który obserwujemy każdego ranka, gdy wschodzi słońce, a potem, gdy zapada noc, ten cykl, który nieustannie się powtarza.

Nigdy nie kładę się spać w nocy i zastanawiam się, zastanawiam się, czy wszędzie słońce, zastanawiam się, czy jutro wszędzie, ponieważ Bóg ustanowił ten porządek i jest on ustalony. Mówi: Jeśli ten ustalony porządek odejdzie przede mną, wyroczenia Pana, wtedy potomstwo Izraela przestanie być narodem przede mną na zawsze. OK, więc Bóg w pewnym sensie zobowiązał się, jest tu kotwica przymierza, której, jak sądzę, Bóg przysiągł na zawsze.

I mówi: Jak bardzo jestem oddany ludowi Izraela? W jakim stopniu jestem zaangażowany w wypełnianie konkretnych obietnic przymierza, które im złożyłem? Cóż, jestem temu oddany tak samo, jak słońcu, które wschodzi każdego ranka oraz gwiazdom i księżycowi, które wschodzą każdej nocy. Jest to rzecz stała, którą przysięgałem dotrzymać. Dlatego wierzę, że nadchodzi odrodzenie Izraela, które czeka na trzeci etap.

Nie tylko dlatego, że uważam, że musimy czytać i interpretować proroków w sposób hiperdosłowny i czasami niesprawiedliwie odnosić się do metafor i postaci, które tam się znajdują, ale dlatego, że wierzę, że istnieją obietnice przymierza, które leżą u podstaw tego, co zamierza Bóg czyńcie dla Izraela, co mówią prorocy, że Pan uczyni dla Izraela. A te obietnice przymierza pozostają w mocy. Pomyśl o obietnicy ziemi i o tym, jak ważne jest to dla ludu Izraela.

W 32. rozdziale Jeremiasza, pośród obietnic przywrócenia, znajduje się przypomnienie, jak duża część ziemi stanowi konkretną część tych obietnic odrodzenia. Jeremiasz dokonuje aktu znaku w 32 rozdziale Jeremiasza, który jest bezpośrednio powiązany z obietnicą przymierza dotyczącą ziemi. Jeremiasz otrzymuje polecenie, aby udać się i odzyskać majątek swego krewnego Chanamela.

I, wiecie, on przestrzega tutaj zwyczajów Starego Testamentu. Ilekroć krewny musiał sprzedać ziemię, Twoim obowiązkiem było ją odkupić i zadbać o to, aby pozostała w rękach rodziny. Pan nie chciał, aby rodziny utraciły swoją ziemię.

Takie było ich dziedzictwo od Pana. I tak Jeremiasz idzie, wykonuje to i podpisują akty własności. Duży nacisk położono na upewnienie się, że jest tu pisemny dokument potwierdzający, że ta ziemia należy do Jeremiasza i jego rodziny.

Ale za tym wszystkim kryje się głębsze znaczenie niż zwykłe wypełnianie obowiązków rodzinnych. Jeremiasz dokonuje tego znaku w czasie, gdy Babilończycy przygotowują się do zajęcia ziemi. Zatem pytanie, które pojawia się w 32 rozdziale Jeremiasza, brzmi: po co kupować ziemię, po co płacić te pieniądze i po co dokonywać tej



inwestycji oraz po co przechodzić przez ten proces, podczas którego spisujesz dwie kopie aktów prawnych, jedną zapieczętujesz i trzymasz jedną otwartą i wkładasz do słoików, żeby mieć pewność, że się zachowają? Po co to wszystko robić? Odpowiedź brzmi: Bóg dał swojemu ludowi konkretną obietnicę, że sprowadzi go z powrotem do tej ziemi.

Stanowiło to część przymierza, które Bóg zawarł z Izraelem. I wierzę, że nawet gdy przejdziemy do Nowego Testamentu, a List do Rzymian rozdział 4 werset 13 mówi, że lud Boży będzie dziedzicami całej ziemi, otrzymaliśmy tytuł własności do całej ziemi lub całej ziemi, ponieważ wszyscy jego część należy do Jezusa, każdy jej centymetr kwadratowy. Jednak częścią tego przymierza i częścią historii zbawienia oraz częścią sposobu, w jaki Bóg zamierza to wypracować, jest wypełnienie konkretnych obietnic przymierza, które Bóg dał Izraelowi.

Dlatego myślę, że wskazówki, podpowiedzi i wskaźniki, które prowadzą nas do tego wniosku, znajdują się w Księdze Jeremiasza i w Starym Testamencie. Następnie mamy ważny fragment kontrolny w Nowym Testamencie, a także w rozdziałach od 9 do 11 Listu do Rzymian, gdzie Paweł będzie zastanawiał się nad Bożymi obietnicami przymierza i Bożym zobowiązaniem przymierza wobec ludu Izraela. Skupiamy się na ludności etnicznej.

Listy do Rzymian od 9 do 11 wyraźnie skupiają się na etnicznym narodzie Izraela. Paweł mówi, że pragnieniem mojego serca i modlitwą do Boga za Izrael jest to, aby zostali zbawieni. Mówi o etnicznych Żydach.

Mówi o narodzie Izraela. Wierzę, że termin Izrael będzie miał to samo znaczenie w całym Rzymian 9 do 11. Teologiczny punkt, który Paweł ustanawia w Rzymian 9 do 11, jest taki, że niewiara Izraela na przestrzeni całej jego historii nie unieważniła Bożych obietnic przymierza.

Pozostają w mocy. Paweł mówi, że Bóg wypełnia obietnice przymierza, które złożył Izraelowi, na dwa konkretne sposoby. Obietnice te zostaną spełnione.

Po pierwsze, istnieje resztką łaski wśród narodu żydowskiego, który w obecnym wieku przychodzi do Chrystusa i staje się częścią kościoła. I tak jak w całej historii Izraela, zawsze istniała resztką wierzących, którzy byli częścią prawdziwego ludu Bożego. W obecnych czasach są Żydzi, którzy poznają Jezusa.

A dzięki Bożej łasce Bóg wypełnia swoje obietnice przymierza, gdy ludzie będą mogli cieszyć się błogosławieństwami nowego przymierza. Paweł jednak mówi dalej, że poza tym drugi sposób, w jaki Bóg wypełni swoje obietnice przymierza dane Izraelowi, to przyszłość, kiedy minie czas zaślepienia narodowego i w powiązaniu z czasem, kiedy Jezus będzie przygotowywał się do powrotu i w związku z przywróceniem wszystkiego w czasach ostatecznych nastąpi narodowe zwrócenie się

ludu Bożego do Izraela. Paweł ma to do powiedzenia w Liście do Rzymian, rozdział 11, werset 26, i w ten sposób cały Izrael zostanie zbawiony, jak jest napisane.

Wybawiciel przyjdzie z Syjonu. On wygna bezbożność z Jakuba. I takie będzie moje przymierze z nimi, gdy zgładzę ich grzechy.

Zatem, mówi Pan, nastąpi zwrot ludu do Izraela. Nastanie zbawienie dane narodowi Izraela, podczas którego Bóg dokona odrodzenia Izraela dla tych, którzy pozostaną przed wszystkimi sądami i rzeczami, które nastąpią w czasach ostatecznych. I możemy debatować na temat tego, czy chodzi tu o królestwo i jednostkę narodową oraz o wszystko, co przewidywali prorocy, czy też po prostu mówi o duchowym zwróceniu się narodu żydowskiego do Boga.

To nie jest tak naprawdę istotna kwestia, ale przypominamy, że i co ważne, Bóg dotrzymuje swoich obietnic przymierza. Jeszcze tylko ostatnia refleksja i zakończymy ten temat. Dlaczego ma to dla nas znaczenie? Jaką wagę tak naprawdę przywiązujemy do tego wszystkiego? Cóż, chcę wam przypomnieć, co Paweł mówi do nas, wierzących, w ósmym rozdziale Listu do Rzymian.

Mówi, że zostaliśmy wybrani przez Boga. Zostaliśmy wybrani. Zostaliśmy usprawiedliwieni.

W końcu będziemy uwielbieni. Zadzwoił do nas. Jesteśmy ludem Bożym.

Nic nie może nas odłączyć od miłości Bożej, która jest w Chrystusie Jezusie. I zaraz po tym, jak Paweł mówi o tym, że nic nie może nas odłączyć od miłości Bożej, następną kwestią, którą od razu poruszy, jest wieczne zaangażowanie Boga w Izrael. Skąd jako naśladowca Jezusa mogę wiedzieć, że nic mnie nigdy nie oddzieli od miłości Boga? Wszystko, co muszę zrobić, to przyjrzeć się stałemu zaangażowaniu Boga wobec Izraela.

Prorok Jeremiasz obiecał nowe przymierze. Prorocy Starego Testamentu obiecywali przyszłe królestwo. Nastąpiłby powrót na ziemię.

W świątyni miała nastąpić odbudowa Jerozolimy. Będzie nowy Dawid. Nastąpiłoby włączenie narodów.

W miarę zagłębiania się w historię zbawienia zawartą w Nowym Testamencie rozumiemy, że te obietnice wypełniają się etapami. Etap pierwszy to powrót na ląd. Etap drugi to przyjście Jezusa podczas Jego pierwszego przyjścia, podczas którego wprowadza w życie nowe przymierze.

Etap trzeci to przyszłe przywrócenie, podczas którego nasze zbawienie zostanie dokonane, gdy królestwo Boże przyjdzie na ziemię, a obietnice przymierza Bożego

dane Izraelowi również zostaną wypełnione w ramach tego przywrócenia.

To jest dr Gary Yates w swoim nauczaniu na temat Księgi Jeremiasza. To jest sesja 28, Etapy Przywrócenia z Jeremiasza 30-33.